

ROSJANIE ZACZĘLI BUDOWĘ NIEWIDZIALNEGO BOMBOWCA

Rosja rozpoczęła produkcję pierwszego tzw. przyszłościowego kompleksu lotniczego dla lotnictwa dalekiego zasięgu (PAK DA), czyli nowego typu bombowca strategicznego, który ma mieć zabudowane w sobie wszystkie najnowsze zdobycze rosyjskiej techniki wojskowej. Budowa pierwszej maszyny miałyby się zakończyć już w 2021 roku – podaje agencja TASS powołując się na anonimowe źródła wojskowe.

Informacji nie potwierdziło oficjalnie biuro Tupolewa odpowiedzialne za projekt, ani rosyjskie władze czy wojsko. Wcześniej jednak, w grudniu 2019 roku wiceminister obrony Rosji Aleksiej Kriworuczko mówił w wywiadzie dla gazety Krasnaja Zwiezda, że projekt nowego samolotu został już zaakceptowany i trwa opracowywanie dokumentacji technicznej, która umożliwi zbudowanie samolotu. Niewykluczone, że tworzenie tej dokumentacji w ostatnich tygodniach zostało ukończony.

Z kolei w lutym br. Kriworuczko informował o przewidywanych testach silnika do PAK DA. Miałyby się one rozpocząć jeszcze w tym roku. Źródła, które informują o rozpoczęciu budowy PAK DA twierdzą także, iż "od pewnego czasu" trwa już budowa kabiny załogi dla tego samolotu.

Rosyjski bombowiec nowej generacji, określane jako Produkt 80 albo Posłannik, ma być poddźwiękowy i podobnie jak wprowadzany do służby od początku lat 90. amerykański B-2 Stelth czy budowany obecnie nowy B-21 Raider, powstać w układzie latającego skrzydła. Wizualizacje maszyny – o nieco bardziej wyodrębnionym kadłubie niż w przypadku konstrukcji amerykańskiej – są pokazywane już od pewnego czasu.

Maszyna ma być stworzona w technologii stealth. Na ile trudno będzie ją wykryć nie wiadomo biorąc pod uwagę to, że rosyjski myśliwiec piątej generacji - Su-57 - ma mniej więcej (wg dostępnych informacji) dziesięciokrotnie większe echo radarowe w projekcji czołowej niż F-35, nie wspominając już o jeszcze trudniejszym do wykrycia F-22 Raptor. Mimo to Rosjanie z pewnością umieszczą w nowej dużej platformie wszystkie najlepsze dostępne rozwiązania techniczne jeśli chodzi o walkę radioelektroniczną, łączność i awionikę. Samolot ma być zdolny do przenoszenia współcześnie używanych i przyszłych pocisków manewrujących, hipersonicznych i bomb kierowanych, oczywiście będzie też dostosowany do użycia broni jądrowej. Co znamienne, na razie nie wspomina się w jego kontekście o broni energetycznej.

Najbliższe miesiące powinny dać odpowiedź na pytanie na ile ten ambitny projekt jest realny w warunkach rosyjskiej gospodarki, trapionej dodatkowo sankcjami gospodarczymi i epidemią. Jak dotąd Rosjanie wydawali się niezdolni do podjęcia tak dużego wysiłku jak budowa bombowca strategicznego. Oczekiwano, że będą skupiali się na modernizacjach i przywracaniu do służby Tu-160 odziedziczonych w spadku po ZSRR. PAK DA jest przedstawiany jako odpowiedź na program amerykański B-21 Raider i chiński H-20. Obydwa, a szczególnie ten ostatni także owiane są wielką tajemnicą, podobnie jak projekt rosyjski.

Według obecnych planów budowa pierwszej maszyny ma zakończyć się w już 2021 roku, ale będzie to dopiero pierwszy demonstrator technologii. Pomędzy takim samolotem a wyrobem finalnym istnieje zwykle wieloletnia przepaść. Teoretycznie oblot docelowej maszyny miałby nastąpić w 2027 roku...